

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 maja 2023 roku (...) stwierdził, na podstawie art. 36 ust.1 pkt. 1, art. 4, 7 16, 38, 8 ust. 1, 2 i 2a oraz art. 17 ust.1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 208 z późn. zm.) stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie i emerytalno-rentowe K. S. od 24 października 2022 roku, wskazał, że do opłacania składek zobowiązani są K. S. i M. S., ustalił także wysokość składek na kwotę 1.493 zł oraz odsetek na kwotę 20 zł. W uzasadnieniu decyzji podniesiono, iż ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jeżeli nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W dniu 26 kwietnia 2023 roku K. S. złożyła dokumenty, z których wynika, iż jest rolnikiem, wykonuje pracę w gospodarstwie rolnym, którego jest współwłaścicielem i od 24 października 2022 roku nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu (decyzja k.43 akt KRUS).

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł M. S., podnosząc, iż błędnie uznano, że K. S. posiada przymiot rolnika, ponieważ z dokumentacji złożonej do akt organu rentowego wynika, że nie prowadzi gospodarstwa rolnego ani nie pracuje w takim gospodarstwie. W okresie od 24 października 2022 roku wnioskodawczyni była dopisana do ubezpieczenia zdrowotnego skarżącego (odwołanie k.3-5).

W odpowiedzi na odwołanie (...) (...) wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko z zaskarżonej decyzji. Dodatkowo podniesiono, iż do akt organu rentowego złożono zeznania wnioskodawczyni i świadków – sąsiadów, z których wynika, że K. S. prowadzi działalność rolniczą. Potwierdza to także spisany przez pracownika KRUS protokół (odpowiedź na odwołanie k. 10-11).

Zainteresowana K. S. wniosła o oddalenie odwołania, podnosząc, iż z wnioskodawca pozostaje w trakcie sprawy rozwodowej. Odwołanie złożył złośliwie jej mąż. Podkreśliła, że jest rolnikiem na dowód czego opłaciła składki a nadto zgłosiła także wyrejestrowanie z ubezpieczenia zdrowotnego męża (pismo zainteresowanej k.8).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. złożyła w dniu 26 kwietnia 2023 roku wniosek o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym rolników (wniosek k.1 akt KRUS).

Aktem notarialnym z dnia 18 września 2019 roku D. W. darowała swojej córce K. S., do majątku odrębnego, działki o powierzchniach: 0,30 ha i 1,09 ha (wypis z aktu notarialnego k.2-9 akt KRUS).

Aktem notarialnym z dnia 2 listopada 2020 roku K. S. przekazała własność ww działek do majątku wspólnego K. i M. S. (wypis z aktu notarialnego k.10-16 akt KRUS).

Grunty opisanych działek są gruntami rolnymi. Decyzje ustalające wysokość podatku rolnego wydane zostały na zainteresowaną (decyzje o wymiarze podatku rolnego k.17-18 akt KRUS).

Aktem notarialnym z dnia 24 czerwca 2022 roku B. B. darowała K. S. 2 działki o łącznej powierzchni 2029 m² (wypis z aktu notarialnego k.38-40 akt KRUS).

Zainteresowana zatrudniona była w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O. w okresie od 6 sierpnia 2019 roku do 6 kwietnia 2021 roku (kopia świadectwo pracy k.19 akt KRUS).

W okresie od 4 kwietnia do 23 października 2022 roku K. S. podlegała ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca w (...) M. S. (zaświadczenie z 24 kwietnia 2023 roku k.21 akt KRUS).

M. S. podlega od 1 maja 2018 roku ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej (informacja z ZUS k.48 akt KRUS).

W Sądzie Okręgowym w Łodzi toczy się postępowanie między K. a M. S. o rozwód (zaświadczenie w sprawie IC 797/23 k.47 akt KRUS).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy podnieść, że w niniejszym postępowaniu Sąd rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ kpc, zgodnie z którym Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, między innymi w sytuacji, gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy.

W rozpoznawanej sprawie strony nie wnosiły o rozpoznanie sprawy na rozprawie, a złożone dotychczas pisma procesowe i brak wniosków dowodowych, po pouczeniu o możliwości ich zgłaszania dawały podstawę do przyjęcia, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W przypadku, gdy głosy stron miałyby się ograniczyć tylko do powtórzenia argumentacji zawartej w pismach procesowych, to wyznaczanie rozprawy tylko w tym celu nie wydaje się uzasadnione./tak wyrok SA w Gdańsku z dnia 26.06.2018, III AUa 1815/17/. Sprawa nie miała charakteru wielowątkowego, wymagającego wyjaśnienia twierdzeń stron oraz odniesienia się do złożonych wniosków dowodowych. Sprawa w świetle stanowisk stron i zebranych dokumentów nie budziła żadnych wątpliwości./por. wyrok SA w Warszawie z dnia 26.04.2018, VI ACa 1694/17/

Przechodząc do merytorycznej oceny wskazać należy, iż odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wnioskodawca nie zaoferował sądowi żadnych argumentów ani dowodów wskazujących na błędność spornej decyzji

W myśl art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 208), ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Natomiast stosownie do art. 16 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy, ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny.

Przepisów ust. 1 w/w artykułu nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty, lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 16 ust. 3 ustawy).

Na wniosek powyższym ubezpieczeniom podlega rolnik podlegający ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu w pełnym zakresie, jeżeli złożono wniosek o objęcie go ubezpieczeniem emerytalno-rentowym (art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy).

W myśl art. 4 ust. 1 składki na ubezpieczenie za każdego ubezpieczonego opłaca rolnik. Jeżeli działalność rolnicza jest prowadzona na rachunek kilku osób, obowiązek opłacenia składki ciąży na nich solidarnie.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed organem rentowym jednoznacznie wynika, iż zainteresowana spełniała od 24 października 2022 roku wszelkie przesłanki do objęcia jej ubezpieczeniem rolników. Posiadała gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 1 ha, nie podlegała innemu ubezpieczeniu społecznemu, nie była także uprawniona do renty czy emerytury.

Odwołujący – małżonek zainteresowanej, z którą obecnie pozostaje w trakcie sprawy rozwodowej, podnosił w zasadzie jako jedyny argument, pozostawanie przez K. S. w ubezpieczeniu zdrowotnym w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Po pierwsze, wskazać należy, iż podleganie samemu ubezpieczeniu zdrowotnemu z innego tytułu nie wyklucza (a wynika to wprost z cytowanych przepisów) podlegania ubezpieczeniu rolniczemu.

Co ważniejsze zainteresowana podlegała z tytułu bycia osobą współpracującą ubezpieczeniom społecznym, ale tylko do 23 października 2022 roku – co wynika z zaświadczenia ZUS. Zaświadczenie to wystawione zostało 24 kwietnia 2023 roku. Od tej daty nie posiadała już innego tytułu ubezpieczenia. Mogła zatem skutecznie domagać się objęcia ubezpieczeniem rolnym.

Wnioskodawca w żaden sposób nie podważył zasadności spornej decyzji.

Sąd Okręgowy podziela stanowiska zajęte przez Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 lutego 2007 r., I UK 269/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 78, www.sn.pl (<http://www.sn.pl>) oraz z 24 sierpnia 2010 r., I UK 74/10, postanowieniu z 5 lutego 2013 r., II UK 277/12, Legalis Nr 722379, wyroku z 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, wyroku z 10 stycznia 2017 r., III UK 53/16, www.sn.pl (<http://www.sn.pl>), w których wyraźnie podkreślono, że art. 6 KC wyznacza reguły przeprowadzania dowodów na gruncie materialnoprawnym. Sąd Najwyższy w wyroku z 17 czerwca 2009 r. (IV CSK 71/09, www.sn.pl (<http://www.sn.pl>)) trafnie wskazał, że kwestia ciężaru dowodu może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialno- prawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika z brzmienia art. 3 i 232 KPC, które stanowią, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aspekt materialnoprawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się - w myśl przepisów prawa cywilnego - z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 6 KC). Sąd Najwyższy wskazał, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, nie jest jej prawem, lecz ciężarem procesowym, wynikającym z przepisów prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Sąd Najwyższy podkreślił, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 KPC. W odniesieniu do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, należy zauważyć, że postępowanie sądowe toczy się na skutek odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która jest podejmowana na podstawie przepisów procedury administracyjnej, w określonym stanie faktycznym stwierdzonym przez Zakład. Z chwilą, gdy sprawa zawiśnie przed sądem, toczy się już w trybie procesu cywilnego, chociaż z uwzględnieniem proceduralnych odrębności przewidzianych dla rozstrzygania tej kategorii spraw. Organ i osoba odwołująca się od decyzji są równorzędnymi stronami, a sąd zobligowany jest w czasie prowadzonego postępowania uwzględniać reguły dowodowe przewidziane w procedurze cywilnej, wynikające z art. 213 § 1 KPC, art. 228 § 1 KPC, 230 i 231 KPC. W takiej sprawie odwołanie zastępuje pozew, a zatem to na odwołującym spoczywa ciężar wykazania, że zaskarżona decyzja jest z pewnych względów wadliwa. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym (np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 KPC. W tym zatem celu to odwołujący musi przedstawić dowody, które uzasadniają zarzut wadliwości decyzji. Oczywiście

wadliwość decyzji może też wynikać z błędnej wykładni prawa materialnego, co nie będzie wymagało postępowania dowodowego. Niemniej w każdym przypadku, gdy adresat decyzji nie zgadza się z faktami stanowiącymi podstawę zastosowania konkretnej normy prawa musi przedstawić dowody okoliczności przeciwnych. Wymaga podkreślenia, że na gruncie procedury cywilnej obowiązuje zasada prawdy materialnej wynikająca z przywołanego wyżej art. 3 KPC. Należy więc pamiętać, że sąd - a więc także sąd pracy i ubezpieczeń społecznych - nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Stąd ustawodawca do minimum ograniczył uprawnienia sądu do działania z urzędu, zatem szczególnego znaczenia nabiera aktywność stron w prezentowaniu dowodów oraz przytaczaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Oczywiście, o ile decyzja organu opiera się na wątpliwych podstawach faktycznych odwołujący się, będący adresatem decyzji nie będzie miał problemu proceduralnego z podważeniem zasadności decyzji. Natomiast jeżeli organ oparł decyzję na faktach miarodajnych, kwestionujący decyzję musi przedstawić dowody podważające te fakty.

Należy także podkreślić, że przepisy procedury cywilnej nie ustanawiają zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść odwołującego się od decyzji, czyli de facto powoda. Przyjęcie takiej zasady przeczyłoby treści art. 3 KPC, który na stronę postępowania nakłada obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy oraz przedstawiania dowodów; jak też treści art. 6 § 2 KPC, który stanowi, że strony obowiązane są przytaczać wszelkie okoliczności faktyczne i dowody bez zbędnej zwłoki, oraz treści art. 232 KPC. Obowiązkiem strony i w jej interesie procesowym jest przedstawienie dowodów, które pozostawione są osądowi sędziowskiemu dokonywanemu w granicach określonych treścią normy zawartej w art. 233 § 1 KPC. To sąd, po rozważeniu całego zgromadzonego w sprawie materiału, a więc także wszystkich innych okoliczności, w tym niespornych, ocenia wiarygodność przedstawionych dowodów i ich moc, kierując się wyłącznie własnym przekonaniem. Tak określona sędziowska swoboda nie jest ograniczona żadnymi zasadami procesowymi wyznaczającymi kierunek oceny przedstawionych dowodów. W tym miejscu wymaga uwagi wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., II UK 266/11, w którym stwierdzono, że nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 6 KC, jeżeli ustalony w wyroku stan faktyczny jest wynikiem oceny przeprowadzonych dowodów, a nie opiera się wyłącznie na stwierdzeniu, że strona, nieobciążona ciężarem dowodu nie zaferowała stosownych dowodów (tak trafnie SN w wyroku z 18.05.2017 r., I UK 215/16, Legalis nr 1656783).

W niniejszym sporze trudno oprzeć się wrażeniu, iż jest on jedynie skutkiem toczącej się między stronami sprawy rozwodowej, zwłaszcza, iż brak racjonalnych przyczyn, dla których wnioskodawca miałby nie zgadzać się z zaskarżoną decyzją.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.